

# Lustro, Lustro

Przed lustrem stań  
Dotknij swą twarz  
Czy jeszcze pamiętasz ją?  
Czy jeszcze ją znasz?  
Każdy Twój krok  
Pokarmem jest dla mas  
Jak klejnot bez skazy lśniesz  
Bo nadszedł Twój dzień, Twój czas  
Codzienność Twa, to teatr  
Z maską kłamstw  
Zapytaj siebie czy znasz  
Pamiętasz imię swe?  
Każdego dnia wyciągasz cierń  
Wieczorem płaczesz, ja wiem  
Uciekasz w noc, przed dniem  
I lśniesz, jak najjaśniejsza z gwiazd  
Między jawą a snem  
Zmierzchem a dniem  
To właśnie jest Twój czas  
I lśniesz jak najjaśniejsza z gwiazd  
Między jawą a snem  
Zmierzchem a dniem  
To właśnie jest Twój czas  
Przed lustrem stań  
Dotknij swą twarz  
Czy jeszcze pamiętasz ją?  
Czy jeszcze ją znasz?  
Przed lustrem stan  
Zapytaj go  
Lecz zanim odpowie Ci  
Trwa noc, a nocą lśniesz  
Lśniesz, lśniesz  
I lśniesz jak najjaśniejsza z gwiazd  
Między jawą a snem,  
Zmierzchem a dniem  
To właśnie jest Twój czas  
I lśniesz....